

MAJDANKA

Gazetka ZSGH im. S. Bergera

ul. Majdańska

kwiecień 2012

Redaguje zespół

Dziękujemy wszystkim autorom. I zapraszamy wszystkich do pisania, komentarzy, artykułów, wierszy. Przypominamy, że elektroniczną wersję gazetki znajdziecie na **stronie internetowej** szkoły.

W **bibliotece szkolnej** jest segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki. Artykuły możecie wysłać na **adres:**
gazetkazsgh@gmail.com

lub krysiamaz@gmail.com

WIELKANOC

Właśnie minęła Wielkanoc, najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie upamiętniające

zmartwychwstanie Jezusa

Chrystusa. Od siedemnastu

wieków obchodzona jest w

pierwszą niedzielę po pierwszej

wiosennej pełni księżyca. Mieści

się w przedziale czasowym

pomiędzy 22 marca i 25 kwietnia

ale nie ma stałej daty.



Dlaczego Wielka Noc?

Nazwę tego święta, najbardziej typową dla ludów słowiańskich, przyjęliśmy od Czechów wraz z chrześcijaństwem, a nawiązuje ona do cudu zmartwychwstania, który nastąpił nocą. Zapisy w Nowym Testamencie świadczą, że gdy Maria Magdalena przybyła do grobu Jezusa, świat jeszcze pogrążony był w ciemnościach, a kamień zasłaniający wejście do grobu już był odsunięty. Można by też domniemywać, że użyto przenośni, porównując życie Chrystusa do światła oświecającego ludzkość, a śmierć do nocy, która je zgasiła.

Obchody Wielkanocy w kościołach protestanckich



Wierni Kościołów wyrastających z nurtu Reformacji spotykają się na uroczystych nabożeństwach, aby cieszyć się z pamiątki zmartwychwstania Jezusa, aby wspólnie wielbić Boga, czytać i rozważać jego słowo zapisane w Piśmie Świętym. Dzień ten jest dniem radości i śpiewu, w zależności od Kościoła różnie celebrowany, jednak wszędzie mający radosny i podniosły charakter.

TRIDUUM PASCHALNE



Poprzedzający Wielkanoc tydzień, stanowiący okres wspominania najważniejszych dla wiary chrześcijańskiej wydarzeń, nazywany jest Wielkim Tygodniem. Ostatnie doby tego tygodnia: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela Zmartwychwstania znane są jako Triduum Paschalne. W chrześcijaństwie wprowadzie każda niedziela jest pamiątką zmartwychwstania Chrystusa, ale Niedziela Zmartwychwstania jest z nich najbardziej uroczysta.



ZWYCZAJE I TRADYCJE WIELKANOCNE

- **Palemki na szczęście** - Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbną. Połknięcie jednej poświeconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów.
- **Świąteczne porządki** - Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.
- **Pogrzeb żuru** - Ostatnie dwa dni postu były wielkim przygotowaniem do święta. W te dni robiono „pogrzeb żuru” – potrawy spożywanej przez cały post. Kiedy więc zbliżał się czas radości i zabawy, sagany żuru wylewano na ziemię.

- **Święconka** - Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Koniecznie należało tego dnia poświęcić koszyczek z jedzeniem.
- **Wielka niedziela** - W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem.
- **Lany poniedziałek** - Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła – to nieprędko znalazła męża.

ŻYCZENIA

„Na Wielkanoc od króliczka,
niech wam wpadnie do
koszyczka
niezła kasa i kielbasa,
radość życia, coś do picia
i na miłość chęci tyle,
byście mieli wszystko w tyle”

„Niech zajaczek w koszyk
wskoczy,
Mokry dyngus Cię zaskoczy,
jajko będzie smakowało,
i brzuch będzie radowało”

„By marzenia się spełniły,
kury jaja poświęciły,
tata nam dyngusa sprawił
ksiądz nam święta błogosławił ,

byśmy w święta byli razem
jak nam na Wielkanoc każe”



Natalia

ŚCIAGANIE

To nasz nowy cykl, tym razem na temat ściągania. Jak napisał w numerze październikowym Maciek, ściąganie w polskich szkołach jest plagą i nikt nie widzi w tym nic złego! W innych krajach konsekwencją takiego postępowania może być, nawet wyrzucenie ze szkoły.

MATURY

Już niedługo matury. Czwartoklasiści pewnie robią ostatnie powtórki, przeglądają lektury, rozwiązują zadania z matematyki, zastanawiają się, jaki będzie temat na języku polskim, czy zadania z matematyki będą bardzo trudne?

Dziś niektórzy pewnie żałują tych wszystkich lekcji, z których zerwali się, nieodrobionych prac domowych.

Za trzy lata my też przystąpimy do matury. Dziś nie myślimy o tym, złościmy się, gdy nauczyciele trują na temat przyszłych egzaminów.

We wrześniu pisałem artykuł na temat ściągania. Ściągamy, nie kryjemy się z tym, nie uważamy tego za oszustwo, a oszukujemy przede wszystkim siebie.

Co z tego, że uda nam się zaliczyć przedmiot, dostać niezłą ocenę, bez większego wysiłku? Za trzy lata okaże się, że niewiele umiemy, że zdanie matury i egzaminu zawodowego graniczy z cudem.

ŻYCZYMY WSZYSTKIM MATURZYSTOM ZDANIA EGZAMINÓW!

UCZEŃ Z KLASY PIERWSZEJ

DLACZEGO ŚCIAĞAMY NA KLASÓWKACH?

Uczniowie ściągają, sportowcy biorą doping. Nie widzimy w tym nic złego. Mój kolega twierdzi, że dzięki dopingowi są lepsze wyniki. To prawda. W końcu o to chodzi. Jednak, jaki sens ma rywalizacja sportowa, jeśli jedni uczciwie trenują a inni wspomagają się środkami, które poprawiają wytrzymałość? Taki sport jest tylko udawaniem, a sukces nie może dać prawdziwego zadowolenia?

Za doping grozi dyskwalifikacja. Za pierwszy razem najczęściej na dwa lata, gdy proceder powtórzy się trzeci raz sportowiec zostaje zdyskwalifikowany dożywotnie. W laboratoriach tworzą coraz lepsze metody wykrywania niedozwolonych środków, sportowcy mogą być zbadani nie tylko po ważnych zawodach, ale nawet w domu podczas treningu. Zawsze muszą podawać miejsce pobytu, aby komisja mogła przeprowadzić badanie. Mimo kar wciąż „wpadają” nowe osoby. Czy zwalczymy kiedyś doping?

Za ściąganie w polskich szkołach właściwie nie ma kar. Jedynek , nie odstrasza!

Nikt nie wstydzi się tego , że ściągał. Nie można wylecieć ze szkoły, czy z uczelni, tak jak w innych krajach. Podobno mamy taką mentalność, ale , czy to nasusprawiedliwia?

Uczeń klasy pierwszej